

GAZETA LWOWSKA.

We Wtorek dnia 21. Grudnia 1813.



Gazeta Lwowska będzie i w przyszłym roku tymże samym wychodzić sposobem; pomnożone jednakże znakomicie wydatki, wymagają koniecznie podwyższenia ceny oneyże od 1go do ostatniego Czerwca na Czternaście ZR. w W. W.

Jak w teraźniejszym roku Gazeta nad oznaczoną liczbę arkuszy ćwiartkami i pół arkuszami powiększana bywała, tak i w przyszłym według potrzeby i możliwości więcej jeszcze powiększana będzie.

Dla wystawienia zupełnego obrazu wielkich zdarzeń światu, musiała się Redakcyja wstrzymać z podawaniem rozpraw rozmaitych; lecz i w tym względzie uczyni się to, co tylko będzie można, z którego to powodu według potrzeby osobne przydawane będą Dodatki.

Redakcyja uprasza o zapisanie téj Gazety w tutejszym Expedycie gazetowym C. K. zwierzchniego Urzędu pocztowego, lub na miejscowych pocztach, jeszcze przed końcem tego miesiąca; gdyż po rozbraniu pierwszego nakładu, późniejsi Prenumeratorowie od tego dopiero dnia Gazetę otrzymać będą mogli, którego kwota ich prenumeracyjna do Lwowa nadejdzie.

Gdyby pomimo wszelkiey staranności, użytey w rozszczeniu téj Gazety przez Urząd tutejszy pocztowy, którego z PP. Prenumeratorów taki Numer albo późno dochodził, lub wcale nie doszedł, uprasza Redakcyja, aby się w téj mierze nie do nię, lecz prosto do tutejszego Expedytu gazetowego udawać, który w pierwszym przypadku skutecznie zaradzi, a w drugim zaległy Numer Gazety pošle. Jednakże zawsze wcześniej zgłaszać się należy, gdyż przewtoka staie się nie raz przyczyną niemożności zadosyć uczynienia.

Wiadomości kraiove.

Ze Lwowa. — Przełożeni tutejszego grecko-katolickiego Seminarium przysłali 53 ZR. z tą prośbą, aby je na orzężwienie ranionych C. K. żołnierzy obrócić

Tutejszy Obywatel i Kapić P. Jan Jakób Bauer, oddał Wysokiemu krajowemu Prezydium 11 funt. i 27 łót. cienkiey szarpii dla C. K. żołnierzy, która od trzech Dam tutejszych, nie chcących bydz wymienionymi, przystaną została.

Dykasterwaloy Burgrabia Ziglarsch, oddał Wysokiemu krajowemu Prezydium 1 funt szarpii w dobrowolney ofercie wojenney.

Dla ranionych żołnierzy nadesłano zno-

wu następujące dobrowolne datki: Z Cyrkułu Myślenickiego 14 funt. i 1 łót szarpii; z Cyrkułu Tarnowskiego 59 funt. bandażów, 91 funt. i 3 łót. szarpii, a potem osobno znowu 118 bandażów, 14 kompressów i 12 bind. Z Cyrkułu Rzeszowskiego 20 funt. 4 łót. szarpii, a oprócz tego z miasta Przeworska 26 ZR., 45 łokci płótna i 1 prześcieradło. Z Cyrkułu Jasielskiego 63 funt. 10 łót. bandażów, 53 funt. 25 łót. szarpii.

Z Cyrkułu Żółkiewskiego przysłano 2 cetnary 70 funt., 23 1/2 łót. szarpii, 330 bandażów, 52 Więdeńskich łokci płótna i koszulę i 2 płaszcze. — Z Cyrkułu Samborskiego 6 1/2 funt. szarpii, i sztukę płótna. — Z Cyrkułu Kolomejskiego nadesłali: C. K. Urzędnicy cyrkulowi i kameralni 100 prze-

ścieradeł, cetnar bandażów, szarpnii i 12 kuszul; — Dominium Dzuszków i cetnar, 28 funt. szarpnii od kilkunastu Gmin mteyskich przysłano 60 koców, 60 sienników, 8 płaszczów; Żydowska gmina Kołomeyska dała 1 sztukę płótna.

Oprócz tego nadeszło jeszcze z Cyrkułu Kołomeyskiego: od miasta Kutt strzelb 4, od Dominium Korszowa 3, Starego Gwoźdzca 1, Usie 1, a Różnowa 3; Dominium Zabne przysłało 5 strzelb i 4 pistoletów. Asesor Kutskiego Magistratu Kopczyński dał 1 parę pistoletów; mieszkaniec Kutki Moyżesz Garter 5 pałaszów dla jazdy z pasami rzeźmiennymi i 1 karabinek; P. Michał Kriebel dał 1 pałasz Officerski.

Jeden Posiadacz dóbr w Cyrk. Stanisławowskim, nie chcący być wymienionym, przysłał z własny patriotycznój chęci tamtejszemu Panu Staroście cyrkułowemu 150 ZR. dla ranionych w tój wojnie żołnierzy, przyłączwszy do tego parę pistoletów.

Obecni w Brodach Rossyjscy i Grecy Kupcy dali 490 ZR. dla Austryackich i Rossyjskich żołnierzy, którzy się w tój wojnie, a szczególniej w bitwie pod Lipskiem popisali.

IP. Teodor Maciewicz, Nauczyciel w szkole Pamięskiój Brodzkiej, zrobił składkę, która dla popisujących się w tój wojnie żołnierzy jest przeznaczoną. Poświęcił ón tym końcem czwartą część rocznej małej pensyi swojej, wynoszącej 100 ZR., a piękne jego staranie ten dobry miało skutek, że z polubieniem jego datku, 318 ZR. w W. W., 58 Rubli srebrenych i 2 Dukaty w złocie zebrano. Tak temu Nauczycielowi, iak i Kupcom Rossyjskim i Greckim dało Wysokie kraiowe Prezydium przez osobne listy pochwałę, i rozkazało szlachetne ich czyny publicznie ogłosić.

P. Józef Földbuzay, wszy Pisarz urzędowy C. K. głównego celnego Składu Brodzkiego, przysłał Wysokiemu Prezydium kraiowemu 25 ZR. na wsparcie ranionych C. K. żołnierzy.

Zacny Łaciński Proboszcz Żydaczowski, WIX. Potocki, oświadczył się, że gotów jest przystawionym tego lata z Dominium swojego Rogóżna 5ciu rekrutom dawać żołd należyty począwszy od 1. Listop. r. b. dopóki wojna terażniejsza trwać będzie.

Z *Więdnia d. 12 Grudnia.* — Jego C. K. Apostolska Mość raczył W. Burgrabie i Gubernatorowi Czech, JW. Franciszkowi Liebszteinskiemu Hrabie i Kolowra-

to wi, dać w dowód najwyższego ukontentowania swojego z świetnego urzędowania jego, W. Krzż orderu S. Leopolda.

Zdarzenia wojenne.

Według doniesień z Frankfortu pod d. 29. Listop. (zawartych w Gazecie Wiedeńskiój) znajdowali się jeszcze NN. Cesarze Austryacki i Rossyjski w tém mieście, gdzie także była główna kwatera wielkiego sprzymierzonego woyska.

Gazeta Wiedeńska i Dostrzegacz Austryacki zawierają w Francuzkim i Niemieckim języku następującą deklarację, wydaną d. 1. Listop. w Frankforcie nad Menem :

D e k l a r a c y a.

Rząd Francuzki uchwalił niedawno nowy zaciąg 300,000 popisowych. Powody Uchwały Senatu są wzywaniem Mocarstw sprzymierzonych, aby raz jeszcze w obliczu Świata zamiary powodujące niemi w obecnej wojnie, zasady, na których się ich postępowanie opiera, tudzież życzenia i postanowienia swoje ogłosiły.

Nie z Francją, lecz z ową głośno zwiastowaną przemocą, z którą Cesarz Napoleon na nieszczęście Europy i Francyi za długo działał za granicami Państwa swojego, wiodą sprzymierzone Mocarstwa wojnę.

Zwycięztwo zaprowadziło woyska sprzymierzone nad Ren. Piérwszym użytkiem, który NN. Cesarze i Królowie ze zwycięztwa zrobili, było ofiarowanie pokoju N. Cesarzowi Francuzów. Nowa i wzmocniona siła, której oni przez przystąpienie wszystkich Monarchów i Xiążąt Niemieckich nabyli, nie miała żadnego wpływu na warunki pokoju. Są one bowiem tak dobre na niepodległości Państwa Francuzkiego, iak i na niepodległości reszty Państw Europejskich ugruntowanemi. Zamiary Mocarstw sprzymierzonych są sprawiedliwemi w swym celu, wielkomysłnemi i szlachetnemi dla swoim zastosowaniu, zaspokajaiącemi dla Wszystkich, a szaczytnemi dla każdego.

Mocarstwa sprzymierzone pragną, aby Francya wielką, mocną i szczęśliwą była; ponieważ Mocarstwo Francuzkie wielkie mocne, jest iedną z głównych fundamentalnych posad budowy Państw Europejskich. Pragną, aby Francya była szczęśliwą, aby handel Francuzki znowu ożył, aby kunszt,

i nauki, te to dobrodzieystwa pokoju, znowu zakwitnęły, ponieważ wielki Naród wtenczas tylko spokojnym być może, gdy jest szczęśliwym. Mocarstwa sprzymierzone potwierdzają Państwu Francuzkiemu taki obwód ziemi, iakiego Francya nigdy pod swemi Królami nie miała, ponieważ Naród waleczny nie poniża się przez to, że doznał teraz klęsk w uporczywym i krwawym boiu, w którym z nawykłą walczył śmiałością.

Ależ i sprzymierzone Mocarstwa chcą także być wolnemi, szczęśliwemi i spokojnemi. Chcą one takiego stanu pokoju, które ryby przez mądry podział mocy, zachować na przyszłość przez słuszną równowagę Ludzi ich od niezliczonych cierpień, które od lat dwudziestu na Europie ciężęły.

Sprzymierzone Mocarstwa nie złożą oręża bez dopięcia tego wielkiego i dobroczynnego zamiaru, będącego szlachetnym celem ich usiłowań. Nie złożą one oręża, póki polityczny stan Europy na nowo ustalonym nie będzie, póki niezmiennie zasady nad czczemi pretensyami nie odniosą zwycięstwa, póki nakoniec święte traktaty Europy prawdziwego pokoju nie zapewnią.

W Frankfórcie d. 1. Grudnia 1813.

Wiadomości o działaniach połączonego wojska Niemiec północnych pod sprawą naczelnego Wodza, N. Królewica Następcy Szwedzkiego.

Gazety Berlińskie zawierają następujący

Dwudziesty drugi Bulletin.

W głównym kwatérze Lubee d. 6. Grudnia.

Jen. Bülow wziął z wojskiem swoim szturmem twierdzę Arnhem; jest ona wielkiej wagi dla utrzymania Hollandy i. Osada onęże składała się z 4000 ludzi; warownie w dobrym były stanie, a największa część onychże nowo zrobioną została. Przy téj sposobności złożył żołnierze Pruscy nowy dowól swojego nieustraszonego umysłu. Jen. Bülow utracił 300 ludzi w zabitych i rannionych; strata nieprzyjaciela musi być znakomitą. Poymaliśmy kilkaset jeńców. — Major Marklay wszedł z oddziałem przedniej straży Jen. Winzingerode d. 24. Listopada do Amsterdambu, wśród okrzy-

ków radości mieszkańców. Za nim nadciągnął zaraz Jen. Benkeendorf. — Dnia 27. Listop. kazał Xiążę Gagaryn posiadać z koni 300 Kozakóm i uderzył na osadę twierdzy Deventer, która zrobiła była wybieczkę dla osadzenia przedmieść, lub spalenia onychże. Po uporczywym potyczce przepędził nieprzyjaciela przez most, ubił mu wiele ludzi i poymał 60 jeńców. — Dnia 28. Listop. osadził Pułkownik Naryszkin Amersfort, którego osada obfnęła się ku Naarden. — Oba zamki Cuxhaven, Faro i zamek Napoleona, wzięte. Osady poszły w niewolę wojenną. — Poprawiamy warownie twierdz Doesburga i Zupthen, — Jen. Winzingerode przysłał Królewicowi klucze Utrechtu, które to miasto wojsko Pułkownika Naryszkina zdobyło. Królewic posłał te klucze Cesarzowi Alexandrowi.

Hrab. Strogonow ma rozkaz blokować Harburg. — Wojsko Szwedzkie zbliżyło się z korpusem Lützowa do rzeki Stecknitz i osadziło posterunki poczawszy od uścia téjże rzeki, aż do okolicy Büchen. Poczyniono wszelkie rozporządzenia dla uderzenia na nieprzyjaciela d. 2. Grudnia: Jenerałowie Hrabia Woroncowa i Tettenborn odebrali rozkaz przebycia Elby pod Boitzenburgiem. Marszałek Xiążę Eckmühl opuścił w nocy swoje stanowisko i cofnął się za Bille. Major Baron Cederström przebył w równymże czasie z krążącym korpusem Elbę pod Geschstadt. Wojsko przepawiło się przez rzekę Stecknitz, ścigało tylną straż nieprzyjacielską i nieco jeńców zabrało. — Lewy brzeg rzeki Stecknitz ma na niektórych miejscach wzgórza i osady, które zdają się być niedostępnemi. Miejsca, które nieprzyjaciel zajmował, są bardzo poprzecinane i wszędzie bagniste. Dostępne punkta były troskliwie otopami, palisadami i zasiekami zastąpione tak, że przez kilka dni nayodważniejsze i naylepijé wyćwiczone wojsko wstrzymać mogły. — Wojsko zrobiło poruszenie na prawém swoim skrzydle. Jen. Woronców pociągnął do Lauenburga, a wojsko Szwedzkie do Möllen i Ratzeburga. Dnia 3. Grudnia ruszył Jen Hrabia Woroncowa do Schwarzenbeck, kazał uderzyć na Bergedorff, i zdobył je. Jazda zabrała jeńców. — Jen. Tettenborn pociągnął do Amfelde, połączył się z jazdą Hrabiego Woroncowa, i przeciął związek między Hamburgiem i Lubeką. — Dnia A 2

4. Grudnia przebył Jen. Wallmoden rzekę Stecknitz i zgromadził w Klinkrade największą część korpusu swojego. Przednia straż jego spotkała nieprzyjaciela podę wsią Sievenbaum, wygnała ją z nię i zabrała nieco ieńców. — Wojsko Szwedzkie udao się między rzeki Wacknitz i Stecknitz, posunęło swoje przedpoczy na lewy brzeg tęj ostatnięj rzeki, i odegnało nieprzyjaciela. Jener. Vegesack przebył rzekę Wacknitz pod Grünau, kazał pod Crumessen most znouu postawić, i tworzył lewe skrzydło wojska Szwedzkiego. Macny oddział wojska wszelkię broni pod sprawą Podpułkownika Anckarswärd, pozostał między rzekami Wacknitz i Trave dla uważania Lubeki z tęj strony, i zebrania materyałów na wystawienie mostu na przeciwko Schwartzau. — Dnia 5. Grudnia zrana kazał Jen. Posse uderzyć części brygady Jen. Schutzenheim na stanowisko nieprzyjaciela ze strony Landwehr. Po krótkim karabinowym ogniu opanował tenże Janerał reduty i most znouu postawił. Ubito i raniono kilku żołnierzy. W tęj sprawie poległ Baron Melin z igo pułku gwardyi, Officer celujacy. — Jener. Vegesack przebył rzekę Stecknitz dla pofarszenia się z Jen. Wallmoden, który miał się udać do Oldeslohe. Ponieważ mieliśmy zamiar wziąć szturmem Lubekę, przeto kazał Marszałek Hrabia Stedingk posunąć się na przód wojsku Szwedzkiemu. — Przybywszy o pół godziny drogi od miasta, kazał stanąć wojsku, czekając na drabiny do szturm. Wśród tego czasu rozpoczęliśmy układy z nieprzyjacielem. Była już godzina zcia, a drabin jeszcze nie przywieziono. Znając warownie Lubeki i środki obronne, które to miasto mężowi odważnemu i świątatemu podać, nie odrzucił Marszałek Hrabia Stedingk czynionych sobie propozycyi. Jen. Lallemand podpisał z Pułkownikiem Björnstierna, Szefem sztabu jeneralnego Szwedzkiego wojska kapitulacyę tęj treści, że wojsko nieprzyjacielskie ustąpić ma o godz. 10 tęj wieczorem z miasta, a o godz. 5 tęj po południu z bramy Möllen, jednakże dopiero nazajutrz o świcie ściganęm być może. Nieprzyjacielowi pozostała się tylko obrona czoła bramy Möllen, którą podwójny mokry rów i posunięte na przód warownie zastaniały. Dopóki więc na rzecę Trave nie postawiono mostu, było zawsze jeszcze w mocy nieprzyjaciela skutecznie swój odwrót, a wszystkie raporty Officerów od

inżynieryi zgadzały się w tęm, że potrzeba przeszło 24 godzin dla wystawienia takiego mostu. — Wojsko nasze weszło o godz. 10 tęj wieczorem do miasta. Nieprzyjaciel cofnął się do Segeburga. Jen. Hrabia Wallmoden gotuje się pociagnąć w to mięysce, a Jen. Skjöldebrand puścić się z iazdą dnia dzisiejszego o godz. 6 tęj zrana w pogoń za nieprzyjacielem. Poymano już kilkaset ieńców i zdobyto 2 dział. — Mieszkańcy Lubeki postanowili byli wspierać dzielniejszemi środkami, a nie samęm tylko życzeniem. usiłowania wojska, które im ich imię, prawa i niepodległość powrócić chciało; byli oni gotowymi podać pomocną rękę szturmującym. Smiało to postanowienie, jest odezwą do potryotyizmu Hamburgczyków. — Lubeka przybiera znouu dawne nazwisko wolnego Anzeatyckiego miasta. Chorągiew cywilizacyi i handlu znouu na ięj murach powiewa. Tak to zawsze sprawiedliwość zburzy budowy przemocy. — Król Duński musi się przekonać z kapitulacyi dozwoleńey wojsku jego że nie jest mu zawarta wszelka droga dla pojednania się ze Szwecyą. Nie potrzeba mu nic wiecę, iak tylko słuchać prósb swoich Poddanych, życzeń mieszkańców Północy, tudzież szlachetnomyślnych propozycyi Szwecyi i Sprzymierzeńców oneyże.

Wiadomości zagraniczne.

F r a n c y a.

Gazety Berlińskie wyięły z Gazet Angielskich następujące wyięte z Monitora Paryzkiego wiadomości, tyczące się terażniejszey wojny, które (acz spóźnione) dla wystawienia według możności naszey obrazu dzieiów czasów obecnych, Czytelnikom naszym udzielamy:

Dnia 4go Paźdz. zebrał się Senat pod przewodnictwem Xiecia Arcy - Kanclerza Państwa, który posiedzenie temi słowy zagał:

„Senatorowie! Na rozkaz Cesarza składam Senatowi pisma tyczące się wojny z Austryą i Szwecyą. Udzielenie to stosowne do praw Państwa i woli Monarchy, zostało spóźnione przez nieprzewidziane zdarzenia. Obiaśnienia, iakiebym mógł dać WPańom względem tych ważnych wypadków, nie mógłby nic przydać do uczuć, iakie czynny wzbudzaia. O jednę tylko wspomnę oko-

liczności, która nie ujdzie ich mądrości, ani oka Europy, to jest, że dalszy ciąg wojny przeciwmy był życzeniem Monarchy. Czyż nie Cesarz co mógł, żeby wybuchnieniu na nowo wojny zapobiec; a nawet, gdy nadzieja zgody zniknęła, oświadczył życzenie, aby zebrał się Kongres, i szczerze nad zgodą między Mocarstwami pracowano.

Czytał potem Sekretarz niżej położone pisma, a na wniesienie Hrabiego La Cepede uchwalono adres dziękczynienia Cesarzowi.

Oto są wspomniane pisma:

1) Doniesienie Xcia Bassano Cesarzowi z Drezną d. 20. Września, w którym jest traktat między Francją i Danią, i w którym radzi Cesarzowi, aby ogłosił stan wojny ze Szwecją i traktat z Danią.

2) Traktat między Francją i Danią zawarty dnia 10. Lipca 1813 w Kopenhagdze. Główne artykuły są: 1) Wzajemna gwarancja posiadłości w Europie i w osadach. 2) Gdy między Rosją, Anglią, Prusami i Szwecją zgodzono się oderwać Norwegię od Danii, i nagrodzić Danię własnością Francuzką, umówiono się więc, iż Francya wypowie wojnę Szwecyi, a Danią Rossyi, Szwecyi i Prusóm. 3) Wojna i pokój mają być wspólnie prowadzone i zawierane. — Podpisali traktat Baron Alquier i P. Rosenkranz.

3) Drugie doniesienie Xcia Bassano z Drezną dnia 20. Paździ. w którym wspomniany jest traktat przymierza między Francją i Austrią pod d. 14. Marca 1812. Do tego doniesienia należą:

4) Akta dotyczące się przymierza z Austrią.

5) Akta dotyczące się korpusu posiłkowego Austriackiego. Do tych należą: a) Wypis z pisma Hr. Bubny, pod d. 5. Lut. 1812, według którego korpus posiłkowy ma być pod bezpośrednim rozkazem samego Cesarza; b) Konwencya między Austrią i Saxonią, dozwalająca korpusowi Xięcia Potanowskiego przejść przez Galicyę, Morawię i Czechy.

6) Akta dotyczące się postępowania Dworu Wiedeńskiego aż do rozpoczęcia kampanii. W poprzedzającym je doniesieniu czyniony jest rozbiór postępowania Austrii, a na dowód następują: a) kilka not Hrabiego Otto, Hrabiego Bubny i Xięcia Schwarzenberga w liczbie 13stu; b) Numer 14sty: Nota Hr. Narbonne w Wiedniu zd. 21. Kwietnia, w której żąda wyraźnego oświadczenia; c) Numer 15ty: Odpowiedź Hr.

Metternicha pod dniem 26. Kwietnia. — Cesarz odniósł już był zwycięstwo pod Lützen, gdy mu goniec przywiózł tę odpowiedź. Odtąd, zamiary Austrii na jaw wyszły.

7) Oświadczenie Hr. Metternicha pod d. 12. Sierpnia z Pragi (z 15 przypiskami Monitora). Oświadczenie to obświadcza szczerość zamiarów Austrii przy pośrednictwie; przypiski zaś zbijaia tę szczerość i bezstronność.

8) Odpowiedź Xięcia Bassano z Drezną 18. Sierpnia na notę Hr. Metternicha pod d. 11. w której ón donosi, że Posłowie Rosyjski i Pruski uważaią Kongres za skończony, gdyż czas rozeymu upłynął.

D. 7. Paździ. o godz. 1. wszędy z południa N. Cesarzowa Królowa i Rejentka, wyiechała z pałacu Tuilleryyskiego z okazałym orszakiem do pałacu Senatu. WW. Urzędnicy Senatu i 24 Senatorów przyjęli Monarchinię u drzwi pierwszych. Udała się potem na Salę posiedzenia, gdzie ją wszyscy Senatorowie stojąc i z odkrytymi głowami przyjęli. Weszła na tron swój, będący po lewicy tronu Cesarskiego, i miała następującą mowę:

„Senatorowie! — Pierwsze Mocarstwa Europy, oburzone przywłaszczeniami Anglii, połączyły były swe woyska roku przeszłego z naszymi dla osiągnięcia pokoju całego świata i przywrócenia praw wszystkich Ludów. Za pierwszą zmianą losu wojennego ocknęły się uspięnie namiętności. — Anglii i Rossyi wciągnęły do swej sprawy Prusy i Austrię. Nieprzyjaciele nasi chcieli zniszczyć Sprzymierzonych naszych dla ukarania ich za ich wierność. Chcą przenieść wojnę na łono piękny naszej Ojczyzny, żeby się pomściły za tryumfy, które zwycięzkie orły nasze do ich Kraiów zaniosły. Znam lepiędy, niż ktokolwiek bądź, coby Ludynasze miały do obawiania się, gdyby się dały pokonać. Nim na tron wstąpiłam, na który mię wybór moiego Najjaśniejszego Małżonka i wola Ojca moiego powołały, największe już miałam mniemanie o mężstwie i dzielności wielkiego Narodu. Mniemanie to wzrastało we mnie coraz bardziej przez to wszystko, co się pod moimi oczyma działo. Spoufaloną od lat 4 z nayskrytszemi myślami Małżonka moiego, wiem, iakiemiby uczuciami był wzruszony, gdyby widział tron swój nadwątlony, a koronę bez sławy. Francuzi! Wzywaią Was, Cesarz, Ojczyzna i honor.“

Xiąże Arcykanclerz odebrawszy rozkazy od Cesarzowej, dał głos Ministrowi wojny, który czytał z mównicy doniesienie przesłane Cesarzowi; poczem Xiąże Arcykanclerz podał w imieniu N. Cesarzowej Senatowi projekt do Uchwały Senatu, czyniącej wprzód rozbiór pobudek do niey. Przedmiotem tey uchwały jest wybranie 280,000 ludzi, z których 120,000 wybranych będzie z klass r. 1814 i dawniejszych w tych Departamentach, które się do ostatniey konskrypcyi nie przyłożyły, a 160,000 z konskrypcyi r. 1815.

Dnia 10. Senat przyjął ten projekt i przesłał go przez poselstwo Cesarzowi. — Przyjazd i odjazd Cesarzowej huk dnia ogłosił.

D. 14. Paźdz. odprawił znowu Senat u adzwyczajne posiedzenie pod przewodnictwem Xięcia Arcy-Kanclerza Państwa. Podano Senatowi projekt do Uchwały, który przyjął, a tycze się wyspy Gwadelupy. Treść jego ta: — Nie będzie zawarty między Szwecyą i Francją traktat pokoju, ieżeli wprzód Szwecya nie wyrzeczy się posiadania Gwadelupy. 2) Zakazanie się Francuzom na tév wyspie, pod karą utraty honoru, wykonania przysięgi Rządowi Szwedkiemu, przyjęcia od niego jakiego urzędu, i bycia mu w czémkolwiek pomocą.

Dnia 17. Paźdz. po Mszy dała Cesarzowa audyencyę w St. Cloud Muncypalności Paryża, którą Minister S. W. stawil przed nią w Sali Marsa. Prefekt Departamentu Sekwany złożył, iako Prezydent całej Muncypalności, następujący adres:

„N. Pani! — Któryż Francuz mógłby być głuchym na głos Cesarza, Ojczyzny i honoru! Wezwanie W. C. K. Mości wszystkie serca przejęło. Czują potrzebę okazania wielkomyślnych uczuć, które w każdym czasie były szlachetnym dziedzictwem Francyi. Najmłodsza Córka Maryi Teresy nie może wzywać naprózno mężstwa i dzielności Ludu. Nikt nie uprzedzi Francuzów w miłości ku ich Monarchóm. Niemasz dla nich wielkiey ofiary, gdy tey honor wymaga. Nie mogą żyć bezchwaty, a Korona Cesarza nie będzie nigdy ze swych wawrzynów ogotowaną. Składają teraz w całej Francyi tę przysięgę. Te są uczucia, które dobre miasto Paryż u podnóżka tronu składa. Zwracając się do Podanych z Monarchą, nigdy nie powinni być scisleysze, iak teraz. Zazdrośne Mocarstwa dzielą iuz między sie-

bie części tego pięknego Państwa, oddają o nie sobie, i uktadaią się o nie, nie nabywszy ieszcze do nich prawa. (Kończy się adres zapewnieniem przywłązania mieszkańców stolicy do tronu.)

W mowie Senatora Hr. Regnault de St. Jean d'Angely do Cesarzowej w Senacie, mianéy z powodu wybrania 280,000 ludzi, są następujące myśli:

Kiedy, N. Pani, Oyciec Ludu, przyjaciel ludzkości, i Małzonek Maryi Ludwik, spokojności Europy, spokojności domowey Familii Królewskich i Obywatelskich, wtedy Monarcha i Bohatyr nie powinien zapominać o chwaty, bezpieczeństwa i obrony Państwa. Wielka jest wprawdzie ofiara prowadzić tyle młodzieńców Francuzkich do boiu; lecz w położeniu, w iakiém nas los postawił, i kiedy życzenia pokoju są nadaremne, kiedy przyjaciele nawet nasi stają się nieprzyjaciółmi, najswiętsze obowiązki nakazują każdemu Francuzowi te ofiarę. Gdy więc nie jest iuz w mocy naszey odwrócić tę okropną walkę, którą namiętności wszelkiego rodzaju zapalaia, a którą iedynie czas lub zwycięztwo może ukończyć, i gdy droga głowa Ojca Ojczyzny i życie Synów naszych, którzy go otaczają, narażonemi są na wszelkie niebezpieczeństwa wojny, otoczmy więc iego i ich całą siłą narodową; wyslijmy wszystką młodzież pod chorągiew iego, aby ta broniła niepodległości i granic naszych. &c. &c.

(Gazeta Berlińska przydaie: — „Z tych małych wyjątków zmów widac: 1) iak bardzo Francya spuszcza z tonu; 2) iak bardzo pragnie pokoju; 3) iak bardzo pokoju potrzebuie; 4) iakby niechętnie chciała się ograniczyć w wyprawie.)

Monitor pod d. 21. Listop. zawiera następujący dworski artykuł z Paryża pod d. 20. Listopada:

„N. Pan przydował wczoray w St. Cloud na Radzie Stanu i dekretował także utworzenie dwóch woysk, z których każde ze 100,000 ludzi składać się będzie; iedno woysko utworzoné będzie w Turynie, a drugie w Bordeaux.“

„Wczoray o godz. 10 wieczorem przedstawił N. Panu Xiążę Arcy-Kanclerz Państwa

stwa do przysięgi: Hrabiego Molé, mianowanego W. Sędzią i Ministrem Sprawiedliwości; Xięcia Bassano, mianowanego teraz Ministrem Sekretarzem Stanu; Xięcia Wicencyi, mianowanego Ministrem interesów zagranicznych; Hrabiego Daru, mianowanego Ministrem Administracji wojennéj; Barona Costaz, mianowanego jenerałnym Dyrektorem dróg i mostów. — N. Pan raczył Xcia Massa (dotychczasowego Ministra Sprawiedliwości) i Hr. Cessac (dotychczasowego Ministra Administracji wojennéj) mianować Ministrami Stanu, oświadczył im oraz swoje ukontentowanie z czynionych dotąd przez nich usług, i wynurzył im swoje życzenie, aby nie ustawiali w wydawaniu Jego Ces. Mości dobrych rad swoich, gdyż tylko stan zdrowia obu tych Ministrów, był powodem oddalenia onychże. — Prócz tego mianował N. Pan Jen. Hrabiego Bertranda W. Marszałkiem pałacowym; Marszałka Xięcia Albufery jenerałnym Pułkownikiem gwardyi w miejsce zmarłego Xięcia Istrii; Kawalera Desmasis, Administratora sprzętów Korony, Szambelanem; nakoniec Jenerałów dywizyi Hrabów Regnier, Laborde, Charpentier, Baronów Curial i Maison, Kawalerami W. Krzyża orderu iedności.“

Oprócz tego zawiera jeszcze Monitor Wyrok Cesarski wydany dnia 11go Listop., który jest następujący istotnéj treści: Oprócz głównéj summy podatku od gruntu, drzewi, okien i patentów na rok 1837y, pobieranych być ma 30 dodatkowych centymów, które zapłacone być mają trzema ratami w Listopadzie i Grudniu roku 1837go, i w Styczniu roku 1840go. — Podatek osobisty i ta część podatku od ruchomości, która według rejestrów jest pobierana, za rok 1837y podwójnie wybranemi być mają. Nowa ta przybywająca półowa, zapłaconą będzie także w terminie powyższym. — Licząc od dnia dzisiejszego (11. Listop.) pobierane będą dwie nowe decymy od kilogramu soli, a 10 nowych centym tak od przychodów administracji podatków połączonych, nie podlegających centymie wojennéj, iako też z taryfy *Quelrois*.

Wyrok Cesarski pod d. 16. Listop. oddane pod zarządzenie Ministra Wojny na kredyt budżetu z r. 1837go, summę 38.425.543 franków i 34 centymów, która wzięta być ma z dochodów nowo wprowadzonych po-

datków. Z téj summy ma być użytych 9,985,178 franków i 90 centymów na piekarnie, 17,314,601 franków 37 centymów na obrok, 84,640 franków na drzewo do opał, 3,549,200 franków na konwoje i transporty, a 7,527,772 franków i 72 centymów na potrzeby do oblężenia.

W przeczytanych przez Anglików depeszach woyska Francuzkiego koło Pireneów (piszą Gazety Austryackie), czytamy między innymi, że to woysko dalekiem będąc od tego, aby (iako piszą Gazety Francuzkie) we wszystko było dobrze opatrzoném, cierpi owszem największy niedostatek, a to najbardziej w obroku, co strudniało niepopolicie służbę woyska, osobliwie zaś transporty, a nawet stało się powodem najznakomitszych nieładów i wykroczeń, popełnionych przez żołnierzy Francuzkich na mieszkańcach ziemi Francuzkiéj. Wyczytać to można z dwóch rozkazów dziennych, wydanych z tego powodu dnia 10go i 12go Października przez Xięcia Dalmaacyi.

Wstęp drugiego z tych rozkazów jest taki: „Zważywszy przykre skutki wykroczeń, których dopuścili się Woyskowi w Gminach Urogne, Olette, Ascaín i Sare dnia 7go, 8go i 9go Paźd.; zważywszy oraz, że Jenerałowie, Szefowie korpusów i Officerowie wszelkiego stopnia, będąc naczynymi świadkami tych wykroczeń, lub przynajmniej o nich uwiadomieni, okazali tę godną kary obojętność, że im powagą swoją nie przeszkodzili, winowayców imać nie kazali, ba nawet niedbałość swoją tak dalece posunęli, że o wykroczeniach owych nie donieśli; &c. &c.

Następuje potem rozporządzenie względem mającego się przedsięwziąć badania; dalsza zaś osnowa jest taka: „W moc tego rozporządzenia, Kapitan z 45go linijowego pułku Beguin, obwiniony o cierpienie popełnionych przez żołnierzy wykroczeń i o pobicie żandarma ze straży bezpieczeństwa, który się tym wykroczeniom chciał oprzeć, ma być przez żandarmów do cytadelli Bazońskiey zaprowadzonym i dopóty więzionym, póki jenerałny W. Sędzia woyska nie postanowi po ukończoném badaniu względem niego to, co prawa przepisują.“

Xięstwo Warszawskie.

Gazety Warszawskie zawierają następujący artykuł z Warszawy pod d. 11. Grudnia:

Członki Wydziałów biór woiewnych Xięstwa Warszawskiego, wraz z wieloma obecnymi tu teraz Wojskowymi Polskimi, pragnąc uczcić pamiątkę ś. p. Naczelnika i Wodza swojego, JO. Xięcia Imci Józefa Poniatowskiego, wyprawiły tu wczoraj za duszę tegoż uroczyste żałobne nabożeństwo w Kościele OO. Kapucynów. Katafalk przez znanego z swęj gorliwości W. Vogel, równie gustownie, iak okazał wystawiony, następującego był kształtu: Ostrosłup stojący na podstawie, miał w środku umieszczony obraz poległego Bohatera, ozdobiony w górze mitrą Xiążęcą, buławą Marszałkowską i mieczem unoszonym przez dwóch ortów białych, trzymających wieniec uwity z cyprysów. Po nad obrazem umieszczony był Krucyfiks, oznaka religii, którą ś. p. Xiążę ściśle do ostatniego zgonu dochował. Powyżej także obrazu, na tablicy znajdował się następujący napis z Pisma S. *Num ignoratis quoniam Princeps et Maximus cecidit hodie in Israel?* Po nad napisem ku wierzchołkowi ostrosłupa umieszczono herb rodziny Ciołków, który w części iako i wierzchołek ostrosłupa czarną krepą był okryty; na boku zaś podstawy dwie piramidy z broni ułożone i zbrojami ozdobione, znajdowały się. — Tylne części ostrosłupa ozdobiona była chorągiewkami. — Tak katafalk, iako i cały Kościół, rzęsiwym iasniał ogniem. Obecnymi byli na tym smutnym obchodzie: JO. Xiążę Imc Adam Czartoryski (syn); tudzież JO. Xiążę Imc Xawery Lubecki, i JW. Wawrzecki, Członki Rady Najwyższej; wielu Wojskowych Rossyjskich i Polskich, Kapituła Warszawska, Władze miejscowe, Administracyjne i Sądowe, Towarzystwo Przyjaciół nauk i Liceum. JW. JX. Biskup Malinowski, celebrował Mszę śpiewaną przy dobranęj muzyce.

Przybył tu w tych dniach JW. Hrabia Sanli, Imperatorsko-Rossyjski Jenerałny Intendent Xięstwa Warszawskiego.

towskiego następujący artykuł z Krakowa pod d. 5. Grudnia:

Dnia 2go b. m. w Kościele tutejszym Archipresbiterjalnym P. Maryi odprawił się uroczysty żałobny Obchód, za poległego w boju pod Lipskiem JO. Xcia Imci Józefa Poniatowskiego, Ministra Woyow, Naczelnego Wodza Wóysk Polskich Xięstwa Warszawskiego, Państwa Francuzkiego Marszałka, wielu Orderow Kraiowych i Zagranicznych Kawalera, nakładem I. I. W. W. Stanisława i Zofii z Xiążąt Czartoryskich Ordynatow Zamoyjskich, związkiem krwi blisko z Nim potężzonych. W dniu poprzedzającym, wieczorem, ięki dzwonów Katedralnego Zygmuota, i innych licznych tego miasta Kościołów zapowiedziały tutejszey Publicznosci smutny ten obrządek, którym rozrzewnienie powszechnie i ży wdzięczności winne zastęgiem tego Znakomitego Męża towarzyszyły. Nazajutrz od rannych godzin do południa śpiewane przez Duchowieństwo Zakonne i Świeckie Wigilie i liczne Msze SS. pierwszą w Duchu religii roboty Zmarłego postugę. Msza Wielką śpiewał pontyfikalnie J. W. J. X. Łanucki Archipresbiter, Infułat Kanonik Katedralny Krakowski i Konduktorem ostatnim Nabożeństwo religijne zakończył. Wśród Presbiterium Kościoła okrytego żałobą i rzęsiwym oświeconego światłem, na okazałym katafalku postawioną trumnę z Xiążęcą Mitrą, zdobyty Kraiowe i Zagraniczne Ordery, iako zaszczyty Mężtwa, zasług w Kraiu i szacunku Mocarstw zagranicznych. Wyżej nad nią, na płaszczu Xiążęcą Dostojność oznaczającym, zawieszony na powietrzu Portret Zmarłego Xięcia, uwieczzyła laurem ręką swoją uwitym J. W. z Xiążąt Czartoryskich Ordynatowa Zamoyjska. Obok niego na dwóch chorach dla Muzyki przeznaczonych, zawieszzone były tarcze w liczbie sześć, z których jedna herb Domu Poniatowskich i rodziny Zmarłego Xięcia, druga Cyfrę Jego i ośm Orderów wyrażały, na wszystkich zaś następujące w ięzyku Łacińskim z Pisma S. wyiete czytać się dały napisy: „I. *Num ignoratis quia Princeps et Maximus cecidit hodie in Israel?* Reg. 2. c. 3. II. *Josephus Princeps fratrum firmamentum gentis, stabili mentum Populi.* Eccl. 49. III. *Scindite vestimenta vestra et plangite ante Execquios Abner.* Reg. 2. c. 3. IV. *Fortis in bello, Magnus secundum Nomen suum.* Eccl. 46. V. *Quomodo cecidit potens qui saluum faciebat Populum Israel.* Malachab. 1. c. 9. VI. *Fecit*

Gazeta Krakowska zawiera o oddanéj ostatniéj czci pamięci Xięcia Józefa Ponia-

nia roku przeszłego, które miały ciągle działające dążenie:

Dnia 27go Listopada zagaionym został przez Lorda Kanclerza nowy Parlament Państwa Angielskiego; wezwał ón tylko w dniu tym Członków do złożenia zwyyczajnéj przysięgi, a Izbę Niższą do obrania ięj Mowcy (Prezydenta). Właściwe zagaienie nastąpiło dopiero dnia 30 Listop., gdzie Xiążę Rejent pierwszy raz po objęciu swéj władzy w Izbie Wyższéj pokazał się. Oświadczywszy Jego Królewicowska Mość w zagaiającéj mowie swoje ukontentowanie z biegu interessów w Hiszpanii, załował, że Lord Wellington potędzę Francuzkiéj ustąpić byłżniewolony; zaś względem stosunków zagranicznych rzekł co następuje: „Stale przekonany jestem, że mogę polegać na zupełnéj pomocy WPańów wdalszym ciągu téj wielkiéj walki, która statemu lądowi Europejskiemu piérwszy daie przykład, iak się potędzę Francyi z szczęśliwą wytrwałością opierać należy. Od téj to walki zawisł nietylko był szczęśliwy mieszkańców Półwyspu, lecz także najwazniejszy interes wszystkich Kraiów Jego Królewskiéj Mości. — Cesarz Rossyyski walczyć miał z wielką częścią potęgi Francyi, wspieranéj od Mocarstw sprzymierzonych i hołdowniczych Kraiów, które ię są podległe. Opór, z iakim się dotychczas stawiał téj potędzę, tak strasznéj przez połączone siły, jedna mu powszechnie najwyższy szacónek. Zapół Rossyan powiększał się w miarę trudności walki i otaczających ich niebezpieczeństw. Naród ten czynił ofiary, iakich nie mamy przykładu w dziełach ucywilizowanych Narodów, a ia pokładam zupełną ufność w niezachwianéj stałości Cesarza Jmci Rossyyskiego, że szczęśliwy koniec uwieńczy tę walkę, a utrzymanie bezpieczeństwa Państwa Rossyyskiego będzie skutkiem onéjże. Dany mi dowód ufności przez wystanie floty Rossyyskiéj do naszych portów, iest nader chwalebny, a Cesarz Jmci Rossyyski może się z mocną ufnością spuścić na to, iż moiém statém i niezmienném iest postanowieniem wspierać go iak najszczérzéj i wszelkiemi siłami w tym wielkim boju, który teraz toczy.“

Daléj dotknął Xiążę stosónki z Sycylią, po których spodziewał się, że będą pożytecznemi dla powszechnéj sprawy. Względem Stanów Zjednoczonych powiedział Xiążę Rejent, iż gotów iest przywrócić pokóy i przyjaźń między obydwoma Kraiami,

skoroby to bez naruszenia praw morskich W. Brytanii nastąpić mogło.

W Izbie Wyższéj zaproiektowany był przez Hrabiego Langfort, iednego z Parów Irlandyi, adres podziękowania Xięciu Rejentowi. Rzekł ón przy téj okoliczności między innemi, że od czasu ostatniego posiedzenia parlamentowego, Stan Anglii w ogólności istotnie się polepszył; że wśród tego czasu zasły ważne zdarzenia, i że przy dokładném śledzeniu terażniejszego stanu Anglii, musi sobie i swoim ziomkóm szczęścia powinszować; że tę wielką i korzystną odmianę, najbardziej zwycięstwóm oręża Angielskiego i politycę Rządu przypisać należy. „Z drugiéj strony (mówił daléj) nie mogę zaprzeczyć, że chociaż Anglia iest wystawioną na nieuchronne uymy, przecież znajduię położenie Państwa Angielskiego daleko lepszem, aniżeli nieprzyaciół iego.“ Potém obrócił Hrabia mowę do interessów Półwyspu, i wychwalał talenta wielkiego Jenerała. Na północy Europy widział przyiaźniejsze ieszcze widoki i t. d.—Lord Rolle poparł wniosek Hrabiego, a po ukończeniu mów ieszcze niektórych Lordów, uchwalono adres.

W Izbie Niższéj zaproiektował Lord Clive adres i był wsparty przez Pana Hart Dawis. P. Whitbread zaproiektował poprawę, któręj główna treść była, ażeby Xiążę Rejent przedsięwziął środki dla dowiedzenia się, czyliby Rząd Francuzki nie był skłonny do przyjęcia propozycyi pokoju; poprawa ta iednakże się nie utrzymała, a adres bez przeciwnego głosowania przyjęto.

Gazeta ministerialna (*the Courier*) podała w czasie zagaienia Parlamentu zasługę cy na uwagę rzut oka na terażniejsze partye polityczne. Od lat kilku (pisze taż Gazeta) powstały z obydwóch wielkich pod imieniem Ministerialnéj i Opozycynéj znamiomych partyi, podrządne i między partye, które zachowały wprawdzie podobieństwo nieiakié do krzewu, zktórego wynikły, lecz mają swoje charakterystyczne, rozróżniające znaki, które każdéj partyi są właściwe. Pewien Pisarz, naznaczący początek onychże od śmierci Pitta, szuka piérwszego związku ich powstania w niedostatku tego przeważającego jeniusza, który niegdys bięgiem okoliczności kierował. Te Partye były znouu na Burdettowską, Welleslejowską, Wilberforcką, oraz na właściwą Opozycyną i Ministerialną podzię-

tem i odbył potem wyprawę wojenną na Alpach, poczem otrzymał wewnątrz dowództwo. W pierwszych miesiącach r. 1805go dostał na krótki czas urząd w Paryżu, a po wybuchnieniu kroków nieprzyjacielskich poszedł z Marszałkiem Masseną do Włoch. W roku 1806tym dowodził w Pawii. Był prócz tego Dowodzą legii honorowój, a potem od lat półpięta zostawał w areszcie.

Lahorie urodził się r. 1766go w Gavron, został r. 1792go Dowodzą jednego batalionu Orny, późniéy Jen. Adjutantem. Służył długo pod Jen. Moreau, który go w r. 1800 na miejscu Jen. Dessole, Szefem jeneralnego sztabu swojego mianował. W tym charakterze zawarł on rozeym w Niemczech który pokój Lunewilski poprzedził. Późniéy był o różne wykroczenia obwiniony, lecz uszedł inkwizycyi. W processie Jener.

Moreau nie figurował; mówiono bowiem, że z Fresnierem, Sekretarzem Jen. Moreau za granicę wyjechał. O dalszych jego losach nie wiadomo. O wcześniejszym życiu Guidala nie ma także żadnych wiadomości.

W Hiszpanii, po cofnieniu się Anglików, nie zaszły żadne ważne wypadki. Zażęli oni byli w głębi Portugalii zimowe leże, a Francuzi rozciągnęli się byli aż do Tagu. Tu i owdzie zachodziły małe rosprawy z pojedynczemi oddziałami, które, szczególniéy w Katalonii, Francuzóm wiele przeszkód stawiały.

Tak się zakończył rok nowszéy historyi, oznaczony wypadkami, których skutków odległa dozna przyszłość, a mądrość ludzka wyrachować nie zdoła.

Meteorologiczne Dostrzeżenia we Lwowie dnia 12. do 16. Grudnia 1813.

(Z tych każdego dnia podawanych dostrzeżeń, czyni się 1wsze o wschodzie słońca, 2gie o godz. 2giey po południu, a 3cie o godz. 10tey w nocy.)

<i>Dnie</i>	<i>Barometr.</i>	<i>Termometr Reaumura.</i>	<i>Wilgocio mierz.</i>	<i>Wysokość spadłego deszczu lub śniegu w przeciągu 24 godzin.</i>	<i>Wiatry.</i>	<i>Odmiany powietrza.</i>
12	28, 2, 11.	— 5.	90, 47.	0", 0"', 3'.	P. 2.	pochmurno.
	28, 4, 0.	— 5, 5.	87, 33.		P. 1.	pochm. śnieg.
	28, 4, 1.	— 7, 1.	83, 28.		P.P. Z. 1.	chmury.
13	28, 3, 1.	— 11.	90, 66.	— — —	Po. Po. W. 1.	iasno.
	28, 1, 6.	— 6, 3.	86, 59.		Po. 1.	iasno.
	27, 11, 6.	— 5, 3.	87, 33.		Po. Z. 2.	chmury.
14	27, 10, 10.	— 2, 3.	86, 19.	0, 0, 11.	Z. 2.	chmury, śnieg.
	27, 10, 8.	— 1.	85, 99.		Po. Z. Z. 3.	gę. chmury.
	28, 1, 1.	— 7.	89, 71.		Z. 1.	pogoda.
15	28, 0, 1.	— 5, 7.	90, 10.	— — —	Po. 1.	chmury.
	27, 11, 5.	† 0, 5.	81, 04.		Po. Z. 3.	gę. chmury.
	27, 11, 5.	— 0, 2.	82, 85.		Po. Z. 2.	gę. chmury.
16	27, 11, 10.	— 0, 3.	85, 14.	— — —	Z. 2.	gę. chmury.
	28, 0, 2.	† 1, 1.	80, 85.		Z. 1.	chmury.
	28, 0, 5.	— 3, 7.	88, 85.		Po. Z. 1.	chmury.